

DZIEŃ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH - TRADYCJE NA ŚWIECIE



Święto Wszystkich Świętych obchodzone jest nie tylko w krajach chrześcijańskich, ale we wszystkich zakątkach świata.

W Polsce święto kojarzy nam się z zadumą, refleksją nad śmiercią i wspomnieniami o tych, którzy odeszli. Są jednak takie kraje na świecie, gdzie odwiedzający swoich bliskich grają przy grobach w kości lub palą ogniska.

Październik to miesiąc, w którym wielu z nas myśli już o listopadowym święcie. Jesienne dni to dobry czas, aby przygotować się do wspomniania o swoich najbliższych, którzy odeszli.

Październikowe popołudnia często spędzamy na sprzątaniu grobów, myślimy nad zakupem odpowiednich kwiatów i zniczy. 1 listopada to szczególny czas dla każdego człowieka.

Dzień Wszystkich Świętych wywodzi się z kultu, jakim zostali otoczeni zmarli męczennicy. Na początku święto to było obchodzone 1 maja, jednak w 731 roku papież Grzegorz III przeniósł tę uroczystość na dzień 1 listopada, a ponad 100 lat później Grzegorz VI uznał ten dzień za święto Wszystkich Zmarłych Kościoła Powszechnego.

Dla nas żyjących winien to być dzień nadzwyczaj radosny, gdyż w tym dniu dzwonią dzwony, rozbrzmiewają organy, w porównaniu do 2 listopada, gdzie obchodzone są Zaduszki i panuje całkowicie odmienny nastrój. W Kościele nie słychać instrumentów, wierni modlą się za dusze w czyśćcu, księża odprawiają msze w czarnych szatach i wymieniają nazwiska zmarłych na tzw. wypominkach.

W Polsce 1 listopada to jedno z najważniejszych świąt o bardzo wyjątkowym charakterze. W tym dniu ludzie odwiedzają groby swoich bliskich, podróżują po całym kraju. Na znak pamięci zapalamy znicze i świece na nagrobkach oraz składamy kolorowe wiązanki. Jest to czas w którym oddajemy się zadumie i refleksji nad śmiercią.

Spośród rozmaitych obrzędów i zwyczajów jakie istniały od ponad setek lat do dnia dzisiejszego nie pozostało ich zbyt wiele. Jednak to co łączy nas z dawnymi ludźmi to pamięć o bliskich których nie ma już przy nas. Początek listopada to czas, gdzie przenikają się światy żywych i umarłych, tak było przed tysiącami lat i tak jest teraz.

Nasi przodkowie obchodzili tzw. Słowiańskie Dziady znane niektórym dzięki Adamowi Mickiewiczowi. Święto to odprawiano z 31 października na 1 listopada i nawiązywano kontakt ze zmarłymi. Znane głównie w rejonach wschodniej i środkowej Polski oraz na Litwie. W tym dniu ludzie uctowali na grobach swoich krewnych, rozstawiali garnki z miodem, jajka, kaszę oraz napoje alkoholowe.

W naszym kraju jeszcze na początku XX wieku szczególną czcią otaczano żebraków i tzw. proszalnych dziadów, którzy siedzieli zazwyczaj przed wejściem do kościołów i na cmentarzach. Na uroczystość Wszystkich Świętych gospodynie wypiekały małe chlebki pospolicie nazywane powątkami lub heretyczkami, które były pieczone przed świętem, gdyż wierzono, że 1 listopada dusze zmarłych wracały do swoich domów i nie wolno było rozpalać ognia, ponieważ piec był ulubionym miejscem w którym przebywały duchy. Według tradycji gospodynie wypiekały tyle chlebków ilu było zmarłych w rodzinie, później wręczano je żebrakom, gdyż to właśnie oni uchodzili za osoby, które miały kontakt z zaświatami i proszono ich o modlitwę za zmarłych.

Kolejnym zwyczajem było rozpalać ognisk, które płonęły na rozstajach dróg i wskazywały kierunek wędrującym duszom oraz mogły przy nich się ogrzać.

W innych krajach również obchodzone jest święto Wszystkich Zmarłych. Nasi zachodni sąsiedzi **Niemcy** obchodzą to święto podobnie do nas. Odwiedzają groby bliskich, zapalają świece i stroją nagrobki kwiatami, W Niemczech 1 listopada to tzw. cichy dzień, gdyż nie można w niektórych landach organizować hucznych zabaw.

Podobnie uroczystość wygląda we **Francji**, jednak Francuzi nie zapalają zniczy. W **Portugali** także odwiedza się groby bliskich, jednak Portugalczycy mają nieco inne tradycje, bardziej przypominające amerykańskie Halloween. Zwyczaj „Pao-por-Deus”, czyli „chleb dla Boga” wywodzi się z pogańskiego kultu. Tego dnia dzieci w grupach chodziły od domu do domu, śpiewając piosenki i prosząc o smakołyki.

W Hiszpanii zamiast tradycyjnych zniczy zapala się elektryczne lampki. Cmentarze odwiedzają głównie starsze osoby ubrane na czarno. W niektórych rejonach Hiszpanii rozpala się ogniska, aby mogły wskazać zmarłym drogę do domu i przy których piecze się kasztany.

Ekwadorczycy święto spędzają głównie przy suto zastawianym stole. Jęzda tradycyjne potrawy chleb guagua oraz piją colada morada - napój z fioletowej kukurydzy, jeżyn i innych owoców.

Indianie odwiedzają groby i przynoszą potrawy, wierząc, że dopiero wtedy, kiedy zmarli zaspokoją głód, to wówczas będą mogli sami ucztować. Przy grobach grają w kości, po to, aby porozmawiać ze zmarłymi.

W Meksyku święto nazwane El Dia de los Muertos podzielone jest na dwie części. Pierwsza obchodzona 31 października i poświęcona zmarłym dzieciom. Druga zaś 1 i 2 listopada i dotyczy dorosłych. Panuje tutaj nastrój zabawy i wesołości. Meksykanie odwiedzają cmentarze, kładą na grobach kwiaty, znicze i żywność. Zdobia je kwiatami, owocami, kaczidłkami, kolorowo ubranymi szkieletami i zdjęciami bliskich zmarłych. Przy ołtarzach spożywają Chleb Zmarłych, który przedstawia czaszki, kości lub zwierzęta. Na grobach dzieci kładzie się zabawki.

W Japonii święto nosi nazwę Obon i obchodzone jest w czasie czterech letnich dni około połowy sierpnia. Według Japończyków w tym czasie dusze zmarłych powracają na ziemię. Na progach domów wystawiane są latarnie tzw. mukaebi czyli ognie powitalne. Na ulicach i przed świątyniami odbywają się rytualne tańce Bon-Odori, dzięki którym dusze mają powrócić w zaświaty. Ostatniego dnia ludzie kładą na wodzie papierowe lampiony, które mają wskazać drogę duchom.

W Stanach Zjednoczonych obchodzone jest Halloween. Zwyczaj ten został zapożyczony z kultury celtyckiej. Symbolem tego dnia jest dynia z wydrążonym środkiem i umieszczoną w środku świeczką. Dzieci i młodzież zakładają maski oraz kostiumy. chodzą od domu do domu z pytaniem „Cukierek albo psikus?”

Amerykański zwyczaj coraz chętniej obchodzony jest w krajach zachodnich, w tym również w Polsce. Coraz częściej organizowane są imprezy halloweenowe, a na sklepowe półki uginają się od lampionów, przerażających sztucznych pajaków czy kostiumów kościotrupów. Ludzie dekorują swoje domostwa w wymyślne sposoby, a co niektórzy świętują ten dzień oglądając horrory.

Wszystkich Świętych to święto obchodzone na całym świecie i dla każdego społeczeństwa jest bardzo ważne. Wszyscy ludzie niezależnie od wyznawanej wiary pragną być blisko tych, których nie ma już na tym świecie.



W tym nostalgicznym i refleksyjnym czasie życzę wszystkim spokoju.

Iwona Kozłowska